

Rec. KRZYSZTOF R. PROKOP, *BISKUPI ORDYNARIUSZE DIECEZJI NA ZIEMIACH LITEWSKICH I BIAŁORUSKICH DAWNEJ RZECZYPOSPOLITEJ OBOJGA NARODÓW (DO CZASÓW I WOJNY ŚWIATOWEJ). WILNO – ŻMUDŹ – INFLANTY – SMOLEŃSK – MOHYŁÓW – MIŃSK – WIGRY – SEJNY (AUGUSTÓW) – JANÓW PODLASKI*
Warszawa – Drohiczyn 2015, ss. 576

Prezentowana książka ukazała się nieco później, niż czytamy na stronie tytułowej, bo w roku 2016, przy czym od dawna była oczekiwana przez zainteresowanych czytelników, zwłaszcza że – mimo całym odrębnego nagłówka – stanowi drugą część całości obejmującej sylwetki biskupów ordynariuszy diecezji Kościoła rzymskokatolickiego na wschodnich obszarach Rzeczypospolitej do czasów odrodzenia państwowości po pierwszej wojnie światowej. Poprzednia obejmowała ziemie południowe, dziś kojarzone z Ukrainą a w dobie przedrozbiorowej (po 1569 r.) ze wschodnią częścią Małopolski¹ Obecny słownik biograficzny ukazuje biskupów diecezji na obszarach Wielkiego Księstwa Litewskiego w jego granicach po unii lubelskiej.

Pierwsza Rzeczpospolita we wczesnych czasach nowożytnych zajmująca pod względem obszaru w Europie miejsce w czołówce, posiadała za Jagiellonów dwie metropolie, gnieźnieńską i lwowską a w ich ramach 18 diecezji. Metropolia gnieźnieńska, która wiodła prym potwierdzony godnością prymasowską uzyskaną na soborze w Konstancji przez Mikołaja Trąbę, zajmowała 481 900 km² z 3527 parafiami

¹ K. R. Prokop, *Rzymskokatoliccy biskupi ordynariusze diecezji na ziemiach ruskich dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów (do czasów I wojny światowej): Baków, Chełm (Krasnystaw), Halicz, Kamieniec Podolski, Kijów, Lwów, Łuck, Przemyśl, Żytomierz*. Warszawa-Drohiczyn 2014, ss. 584. Zob. omówienie *Studia Orientalne*⁷ Toruń 2015, nr 2(8) s. 145-149.

(przeciętna powierzchnia 137 km²) i była dosyć jednolita pod względem wyznaniowym, nie licząc zmian, jakie przyniosło pojawienie się wraz z obchodzącą właśnie swe pięćsetlecie Reformacją zborów innowierczych. Narodowościowo miała charakter polski, przynajmniej przed chrystianizacją Litwy. Natomiast w obejmującej głównie historyczne ziemie ruskie, włączone do Królestwa Polskiego za panowania Kazimierza Wielkiego metropolii lwowskiej (262 000 km²) powstało sześć diecezji (chełmska, kamieniecka, kijowska, lwowska, łucka i przemyska) z 8 archidiaconatami i 59 dekanatami oraz 731 parafii – w tym wypadku średnia objętości była znacznie ponad dwakroć większa niż w metropolii prymasowskiej, jako że wynosiła 358 km². Były one jednak znacznie słabiej uposażone niż na ziemiach etnicznie polskich (należy mieć też na uwadze nakładanie się sieci parafii katolickich i prawosławnych), co dotyczy również, a może przede wszystkim, biskupów: krakowski miał dochody roczne w wysokości 56 tys. dukatów (prymas osiągał mniej niż połowę tej sumy), zaś chełmski 1 tys., kijowski 2 tys., zaś kamieniecki i metropolita lwowski po 4 tys. W lepszej sytuacji znajdowali się łucki (5 tys.) a zwłaszcza przemyski (9 tys.) Owe różnice wyjaśniają w znacznym stopniu dążenie ordynariuszy do awansów, ową przysłowiową karuzelę stanowisk. Dochody to jedno, ale ważne miejsce odgrywało kryterium prestiżu, związane z miejscem przypadającym z tytułu zasiadania w senacie, w którym mieli swe miejsce wszyscy biskupi ordynariusze, nawet – jak inflancki i **smoleński** – jeśli byli pozbawieni dochodów i terytorium diecezji po ich zajęciu w wyniku wojen XVII wieku przez nieprzyjaciół. Rekompensowała im często tę stratę w wypadku pasterzy z kresowych jednostek Wielkiego Księstwa Litewskiego możliwość zasiadania w *episkopacie* rozległej diecezji wileńskiej i czerpania z przynależnych jej beneficjów. Arcybiskup lwowski przy całkiem miernych dochodach w senacie zajmował drugie miejsce, tuż za gnieźnieńskim a przed ekonomicznym potentatem, jakim był biskup krakowski. Prześledzenie setek biogramów pozwala na refleksję w odniesieniu do stabilności w zakresie pełnienia urzędów a tym samym i realizacji zadań duszpasterskich. Niekiedy potrzeba było kilku lat od nominacji do odbycia ingresu do nowej katedry. Dla kresów południowo – wschodnich Rzeczypospolitej szlacheckiej, łącznie z czasami zaborów, autor zestawiał 557 ordynariuszy – najwięcej (470) dla XVI-XVIII wieku, dla śre-

dniowiecza 58, dla XIX stulecia tylko 29, co wiązało się z sytuacją polityczną po upadku państwowości.

Dzieło poprzedza przedmowa pióra ówczesnego metropolity mińskomohylowskiego Tadeusza Kondrusiewicza, następcy legendarnego kardynała Kazimierza Świątka (rozpoczął swą biskupią posługę w Grodnie jeszcze w czasach Związku Radzieckiego, by obecnie sprawować ją w Moskwie), w której czytamy: „Dawne dzieje Rzeczypospolitej i Wielkiego Księstwa Litewskiego są nierozzerwalnie splecione z dzisiejszymi losami oraz tkanką kulturową Białorusi, Litwy, Łotwy, Estonii, Ukrainy czy Mołdawii – można rzec, iż mamy wszyscy wspólne korzenie. W tak wielkim pod względem obszaru kraju było też miejsce dla różnych religii i narodów. Rzeczpospolita Obojga Narodów stanowiła mozaikę wyznaniowo-narodową i potrafiła utrzymać pokój oraz tolerancję wśród swoich mieszkańców...”.

Jak każde uogólnienie syntetyzujące słowa arcybiskupa wymagają sprecyzowania szczegółów, na przykład przy trafnym spostrzeżeniu odnośnie na przykład tolerancji i *państwa bez stosów*, które to pojęcie spopularyzowane zostało przed kilku dziesięcioleciemiami w tytule książki przed Janusza Tazbira, który z czasem uznał za potrzebne ustosunkować się doń w zarysie *Dziejów polskiej tolerancji*.

Podzielam opinię arcybiskupa Tadeusza Kondrusiewicza o walorach książki Krzysztofa Rafała Prokopa, który w przedziale czasowym siedmiu stuleci, od schyłku doby piastowskiej do końca czasów porozbiorowych (obie cezury są w pełni uzasadnione) przedstawił 134 sylwetki pasterzy dziewięciu diecezji z ziem litewsko-białoruskich w oparciu o solidną podstawę źródłową i obszerną literaturę przedmiotu. Warto zwrócić uwagę na znacznie mniejszą liczbę biskupów niż w tomie obejmującym Kresy południowo-wschodnie (557), gdzie w tym samym czasie diecezji było dziewięć. Jak widać, pontyfikaty trwały dłużej, w mniejszym stopniu dawała o sobie znać pogoń za awansami do stolic bardziej godnych. W przygotowaniu książki tak faktograficznie bogatej korzystnie dało o sobie znać wieloletnie doświadczenie autora na polu biografistyki w poszczególnych diecezjach wschodnich ziem dawnej Rzeczypospolitej. W latach od 2001 ogłosił bowiem, nie licząc artykułów naukowych, następujące książki, znacznie skromniejsze *objętościowo* od obu tu wymienionych, ale stanowiących dla nich znaczną podbudowę: *Sylwetki biskupów łuckich*, *Biskupi kijowscy obrządku łacińskiego XIV-XVIII w.*, *Pasterze i rządcy diecezji mińskiej, pińskiej*

i drohiczyńskiej, Biskupi kamienieccy od średniowiecza do współczesności oraz Arcybiskupi haliacy i lwowscy obrządku łacińskiego.

Serię kresową poprzedziły m. in prace dotyczące biskupów krakowskich i metropolitów gnieźnieńskich, wymienione na odwrocie okładki starannie wydanej w twardej oprawie prezentowanej książki. Pełny wykaz **własnych** publikacji zaś K. R. Prokop zamieścił w opublikowanym na ćwierćwiecze swej działalności twórczej (1990-2015) niemal 400-stronicowym zbiorze, który potraktował jako okazję do retrospektywnego spojrzenia na ten dorobek, stanowiącym sui generis odpowiednik książek pamiątkowych². Jest to starannie sporządzona publikacja, z przejrzystym podziałem wewnętrznym, wielce przydatna w orientacji co do bogatego dorobku autora, dotyczącego niemal w całości badań nad historią Kościoła katolickiego w Polsce od wieków średnich po czasy najnowsze. Otwiera ją obszernie *Wprowadzenie*, poprzedzające *Autobibliografię* podzieloną na dwie części: 1) według kategorii publikacji, 2) wedle dat ich wydania (s. 13-116)³. Na 30 stronach zamieszczone zostały *Rozmowy ze świadkami historii*, zawierające przedruki wywiadów z interesującymi postaciami współczesnego Kościoła⁴, przeprowadzonych w latach 2000-2008 i zamieszczonych w rzadko dostępnych periodykach. Tom zamyka dział *Z naukowych polemik*, zawierający przedruki trzech tekstów Autora a jako Postscriptum jego wystąpienie z okazji nadania mu doktoratu na Wydziale Teologii KUL w Lublinie⁵.

Po tym ekskursie powróćmy do tematu zasadniczego.

K. R. Prokop, doświadczony na polu biografistyki i dokumentacji, poprzedza tekst zasadniczy instruktywnym *Wstępem* (s. 13-19), który rozpoczyna od spojrzenia na specyfikę terytoriów, na których znajdują

² K. R. P r o k o p, *Autobibliografia. Silva rerum*. Kraków b.d. (publikacja na prawach rękopisu).

³ Bibliografia prac autora liczy 354 pozycje z lat 1990-2016. Osobne miejsce zajmują: *Zbiór autografów i dedykacji oraz dedykacje w książkach* podarowanych Autorowi, w tym przez wybitnych badaczy krajowych i zagranicznych.

⁴ Ks. prof. Bolesław Przybyszewski (1908-2011); siostra Jolanta Świągost (1912-2009), rozmowa dotyczy powojennych losów biskupa Stanisława Adamskiego; biskup Ignacy Jeż (1914-2007); biskup Albin Małysiak (1917-2011); infulat Eugeniusz Beszta-Borowski (1931-2010).

⁵ Aby się dowiedzieć o dacie (było to w roku 2011, znacznie wcześniej Autor otrzymał na UJ w Krakowie doktorat nauk humanistycznych), czytelnik musi się cofnąć do zestawienia na s. 11.

się dziś katedry zaprezentowanych w książce biskupów (przyjął układ alfabetyczny w ramach podziału na trzy epoki: Średniowiecze, s. 23-49; Czasy nowożytny XVI-XVIII, s. 50-301; Czasy najnowsze 1795-1914, s. 302-497). Z załam stwierdza, że do pełnego obrazu hierarchii kresowej zaprezentowanej w dwóch tomach brakuje tomu trzeciego, ukazującego zawierającego biogramy przedstawicieli episkopatu tytularnego na tych samych obszarach. Znając dotychczasowy jego dorobek możemy być pewni, że lukę tę w niezbyt odległym czasie wypełni.

Część pierwsza biogramów dotyczy schyłku wieków średnich (właściwie stulecia XV wraz z ostatnimi latami poprzedniego, od czasu erygowania w 1388 r. pierwszej w Wielkim Księstwie litewskim diecezji, do której trzydzieści lat później doszła druga, po odzyskaniu chrystianizacji Żmudzi) i 19 hierarchów, spośród których po 9 to biskupi wileńscy i 10 żmudzcy, spośród których dwaj awansowali po pewnym czasie z Miednik do Wilna. Na kolejne trzy stulecia aż po trzeci rozbiór Rzeczypospolitej w 1795 r. przypadło utworzenie kolejnych diecezji w dziedzicznym państwie Jagiellonów (w granicach po zawarciu w 1569 r. unii lubelskiej) a więc inflanckiej i smoleńskiej. Autor ukazał więc w części drugiej 73 postacie hierarchów duchownych z Wielkiego Księstwa Litewskiego zasiadających w senacie, spośród których 24 reprezentowało Wilno (14 rozpoczynało i skończyło tam biskupią karierę z wyjątkiem Jerzego Radziwiłła, przeniesionego do Krakowa, zaś pozostali awansowali do stolicy Wielkiego Księstwa litewskiego z innych jego diecezji: inflanckiej, smoleńskiej lub żmudzkiej), 25 Żmudź (tylko 3 z tej liczby przeszło Potempo Wilna), zaś dla obu pozostałych (Inflanty – 25, Smoleńsk – 15), których katedry znajdowały się na ziemiach utraconych przez Rzeczypospolitą ambicją był awans do Wilna lub Miednik (dziesięciu się to udało).

Zmiany granic państwowych w wyniku rozbiorów Rzeczypospolitej sprawiły, że w trzecim okresie, nazwanym przez autora czasami najnowszymi, choć zakończyły się one z górą przed stu laty, mamy do czynienia z siedmiu diecezjami, z których tylko dwie miały historyczną metrykę. Biogramów znajdujemy tu 43, przy czym nie spotykamy tu już (z jednym wyjątkiem) zjawiska awansów na bardziej „godne” stolice biskupie, owej charakterystycznej dla czasów przedrozbiorowych *karuzeli stanowisk*. Natomiast uzależnienie od władzy państwowej, w dodatku innowierczej (prawosławnej) szło w parze z pozbawianiem stanowisk, zsyłkami i wieloletnimi niekiedy wakacjami na urządzie

ordynariusza. W Wilnie między rokiem 1795-2014 był on zajmowany przez 7 osób, w metropolitalnym Mohylowie – 7, na Żmudzi – 7, w Sejnach (Wigrach) – 8, Janowie Podlaskim – 3, w Mińsku – 3.

Do części głównej zawierającej biogramy dołączone zostały aneksy źródłowe (*Krótką wiadomość o biskupach żmudzkich* z 1830 r. oraz *Series chronologia episcoporum Magni Ducatus Lithuaniae 1385/88-1915/18* wraz ze schematami translacji oraz zestawionym przez autora wykazem źródeł do biografii biskupów uwzględnionych w niniejszej książce. Zamyka ją obszerna (s. 554-575) bibliografia ze skrupulatnym zastrzeżeniem, że jest ona zaprezentowana jedynie w wyborze.

Badacze dziejów Kościoła oraz wschodnich obszarów dawnej Rzeczypospolitej z wdzięcznością przyjmują oba biograficzne tomy Krzysztofa Rafała Prokopa, będące świadectwem jego rzadko dziś spotykanej erudycji a w znacznym stopniu oryginalnego wkładu w zaprezentowanie sylwetek biskupów ordynariuszy diecezji na jej ziemiach litewskich, białoruskich i ruskich. Oczekiwać zaś będą cierpliwie na zasygnalizowany tom trzeci.
